

Poprawna polszczyzna



BEZ STRESU DO SUKCESU!



Dlaczego warto?



15 minut dziennie

wystarczy by skutecznie przyswoić nowe umiejętności



skuteczne metody

połączenie nowoczesnych i tradycyjnych metod



wygoda i elastyczny plan

uczysz się gdzie chcesz i kiedy chcesz, bez sztywnych grafików



bezsstresowa nauka

brak niezapowiedzianych testów, a zadania domowe są dobrowolne



profesjonalne wsparcie

podczas trwania kursu objęty zostajesz darmową opieką nauczyciela



cenione umiejętności

poszerzenie kwalifikacji potwierdzone zaświadczeniem lub certyfikatem

Lekcja

Każda zeszyt ma powtarzalną, ułatwiającą naukę strukturę dydaktyczną – materiał jest przejrzysto podzielony na lekcje i części, zakończony podsumowaniem. Na końcu zeszytu znajdziesz także indeks terminów językowych, które pojawiły się w lekcjach.

LEKCJA

Poprawność stylistyczna. Co to jest styl i jak powstaje poprawny styl?

Styl

Te lekcje będą poświęcone poprawności stylistycznej, czyli problemowi zgodności formułowanych na daną okazję tekstów z normą stylistyczną. Na wstępie wyjaśnimy, posiłkując się odpowiednimi przykładami, co to jest **styl**.

Ze stylem spotykamy się w wielu dziedzinach życia, nie tylko w językoznawstwie, w którym naukę o nim nazywa się *stylistyką*. Tym pojęciem posługujemy się również na co dzień, np. wtedy, gdy mówimy o **stylu ubierania**, **stylu gry jakiegoś zespołu piłkarskiego**, **stylu pływania**, **stylu walki** (w boksie, karate, judo itp.). W języku potocznym funkcjonują też takie zwroty, jak **mieć styl** (o znaczeniu podobnym do **mieć klasę**), **wygrać w pięknym stylu**, **wyrobić sobie indywidualny styl**, **doskonalić swój styl**. Używamy ponadto przymiotnika i przysłówka pochodnych od wyrazu styl, np. **stylowe meble**, **stylowy wystrój**, **stylowo urządzone pokój**. W wielu sytuacjach życiowych styl kojarzy się nam najczęściej ze zbiorem pewnych cech o bardzo różnym nieraz charakterze. Dla filologa owe cechy są zawsze jakimiś elementami językowymi. Możemy też powiedzieć, że styl to sposób wyrażania myśli w mowie i piśmie.

W takich ramkach znajdziesz ważne wskazówki i uwagi, szczególnie te o charakterze krótkich reguł.

Styl to sposób wyrażania myśli w mowie i piśmie.

Kształtowanie stylu

Styl tekstu kształtuje się w wyniku świadomego wyboru określonych środków językowych. Udowodnimy to na podstawie prostego ćwiczenia. Poniżej znajduje się, na pierwszy rzut oka zupełnie nieuporządkowany, zbiór najróżniejszych wyrazów i związków wyrazowych. Prosimy się z nimi zapoznać:

dzień wczorajszy	wczoraj	kierujący
mieć szczęście	Teatralka	jechać
godziny wieczorne	pojazd	uderzyć
słup ogłoszeniowy	facet	skręcić
pod wieczór	przód	przybyć
oś jezdni	marka	widzieć
nie zachować ostrożności	guz	zwolnić
doznać obrażeń	ostrożność	zgruchotać
nie wiadomo dlaczego	chodnik	opatrzyć
pogotowie ratunkowe	w wyniku	po opatrzeniu
most Teatralny	gabłota	puścić
wypadek	kierowca	lekarz
kolizja	siniak	mówić

„p”

Sygnalizuje przykład
ilustrujący omawiane
zagadnienie.

p

zboczyć

puntos

dom

ciało

walnąć

miejsce

konował

chata

Fiat Punto

Jak łatwo zauważyć, prawie wszystkie ułożone w kolumny zwroty, wyrażenia i pojedyncze wyrazy (głównie rzeczowniki i czasowniki) odnoszą się do sytuacji wypadku drogowego. Mówiąc inaczej, za pomocą tych środków językowych możemy o wypadku drogowym opowiedzieć. Większość z owych środków różni się jednak między sobą nacechowaniem stylistycznym. Te zaznaczone **tłustym drukiem** mają bardziej oficjalny charakter, pozostałe są bardziej, a niektóre nawet bardzo, potoczne. Wybierając z tego zestawu możliwości językowych, możemy stworzyć przynajmniej dwa teksty utrzymane w zupełnie nieprzystających do siebie stylach. Wyrazy zaznaczone **tłustym drukiem** nadają się najlepiej do skomponowania jakiejś oficjalnej notatki prasowej czy urzędowej. Umieśćmy je więc w odpowiednio powiązanych zdaniach:

PRZYKŁAD 6

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych, na moście Teatralnym kierujący pojazdem marki Fiat Punto nie zachował należytej ostrożności, **zboczył** z osi jezdni i uderzył w słup ogłoszeniowy. W wyniku kolizji kierowca nie doznał poważniejszych obrażeń. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego, po opatrzeniu lekkich obrażeń ciała, **zwolnił** go do domu.

Wyrazy niewyodrębnione **tłustym drukiem** mogą być tworzywem żywej rozmowy, np. między dwoma znajomymi, z których pierwszy opowiada drugiemu o wypadku:

p

PRZYKŁAD 7

Mówię ci, stary, ale wypadek wczoraj widziałem, tak pod wieczór, na Teatralce. Jakiś facet jechał **puntosem** i nagle, nie wiadomo dlaczego, **skręcił** ostro na chodnik i **walnął** w słup. **Zgruchotał** cały przód gąbłoty, ale sam miał szczęście. **Konował** z pogotowia opatrzył mu tylko parę guzów i siniaków i **puścił** go do chaty.



Pełnoznaczne wyrazy i związki wyrazowe, będące w obu tekstach podstawowymi „cegiełkami” budującymi styl, należą do najważniejszych i najczęściej wyszukiwanych środków stylistycznych naszego języka. Jeśli posłużymy się nimi w niewłaściwy sposób, będzie to od razu łatwo zauważalne. Umieszczenie w jakimś tekście wyrazów wbrew ich nacechowaniu stylistycznemu zazwyczaj sprawia, że pasują one jak kwiatek do kożucha. Takimi stylistycznymi intruzami byłyby np. trzy słowa potoczne (wałnąć, facet, chata) wplecione w naszą oficjalną notatkę:

p

PRZYKŁAD 8

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych, na moście Teatralnym kierujący pojazdem marki Fiat Punto nie zachował należytej ostrożności, zboczył z osi jezdni i **wałnął** w słup ogłoszeniowy. W wyniku kolizji **facet** nie doznał poważniejszych obrażeń. Przybyły na miejsce lekarz z pogotowia ratunkowego, po opatrzeniu lekkich obrażeń ciała, zwolnił go do **chaty**.

Zasadę doboru środków językowych na użytek tworzonego tekstu utrwalimy sobie na podstawie ćwiczenia. Poniżej znajduje się oficjalna notatka prasowa, w której pewne wyrazy wyróżniono czerwonym kolorem, przed zdjęciem filtru nie będą więc widoczne. W tabelce pod notatką umieszczono trochę „rozsypany” zbiór możliwości językowych, czyli różne wyrazy lub związki wyrazowe. Prosimy wybrać z niego stosowne jednostki (stosowne ze względu na styl notatki) i wstawić w odpowiednie miejsca. Po zdjęciu filtru będzie można sprawdzić swoje wyczucie stylistyczne.

ZADANIE 3

Wczoraj wieczorem w auli uniwersyteckiej odbyło się **spotkanie** ze znanym **pisarzem**, Jeremiaszem Wieszczyckim. **Sala** była wypełniona po brzegi. Najpierw artysta czytał **fragmenty** najnowszej prozy. Potem **słuchacze** zadawali pytania. Pisarz odpowiadał chętnie, wyczerpująco tłumacząc zawilości niektórych **utworów**. Czasami temperatura dyskusji wzrastała, ale prowadzący umiejętnie tonował emocje. Część rozmówców zarzucała J. Wieszczyckiemu, że bohaterami jego powieści są wyłącznie **kobiety**, nigdy zaś mężczyźni. „Trudno – stwierdził – ten typ postaci jest mi po prostu bliższy. Nie wynika to wcale z jakiegoś uprzedzenia do kobiet”. Jedno z pytań dotyczyło **planów** na przyszłość. „Za tydzień – powiedział pisarz – wyjeżdżam na kilka miesięcy w góry. Chciałbym tam w spokoju dokończyć moją ostatnią powieść”. Wiele osób chciało, by prozaik zdradził, czy zamierza kandydować na **stanowisko** prezesa związku literatów. Niestety, ciekawscy nic na ten temat nie usłyszeli. J. Wieszczycki nie wypowiedział się też w bulwersującej wszystkich sprawie plagiatu, jakiego podobno miał się dopuścić jego **przyjaciół**, powszechnie znany poeta. Pod koniec wieczoru ustawiła się długa kolejka po autografy. Autor podpisał bardzo dużo egzemplarzy najnowszego opowiadania. I jeszcze przez godzinę **odpowiadał** na pytania najbardziej dociekliwych uczestników spotkania.

planów	koleżanka	dostojny fotel	artykułował odpowiedzi
stółek	niewiasty	facetki	wykwitów chorej wyobraźni
hala	publika	wierszokletą	natchnionym wieszczem
przyjaciół	rojeń	kumpel	odpowiadał
stanowisko	wypocin	słuchacze	utworów
impreza	pisarzem	strzępki	czcigodny urząd
fragmenty	kobiety	kanciapa	jubel
białogłowy	kawałki	sala	spotkanie

„Z”

Z

Ten symbol sygnalizuje zadanie do samodzielnego wykonania. Pamiętaj, że ćwiczenie czyni mistrza!

„Z”

Z

Ten symbol sygnalizuje zadanie do samodzielnego wykonania. Pamiętaj, że ćwiczenie czyni mistrza!

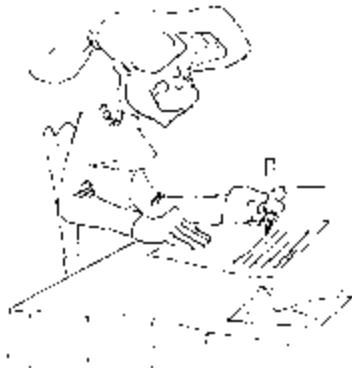
By pożytek z ćwiczenia był większy, prosimy jeszcze dopisać do wybranych wyrazów te wyrazy i związki wyrazowe, które nie zostały użyte, a które są w stosunku do tych wybranych bliskoznaczne (powstaną w ten sposób dwu-, trzy- lub czteroelementowe szeregi form względem siebie synonimicznych). Zestawienie jasno potwierdzi, że aby poprawnie wykonać powyższe ćwiczenie, należało się kierować zasadą stylistycznej stosowności, tzn. rezygnować z jednostek nacechowanych (np. potocznych: **jubel**, **facetki**, **kanciapa**), a wstawiać jednostki neutralne. Jak zwykle nie należy zapominać o filtrze. Wpisywane wyrazy prosimy sprowadzić do form podstawowych (mianownik, bezokolicznik).

ZADANIE 4

spotkanie	impreza, jubel
pisarz	natchniony wieszcz, wierszokleta
sala	hala, kanciapa
fragmenty	kawałki, strzępki
słuchacze	publika
utwory	wypociny, wykwyty chorej wyobraźni
kobiety	białogłowy, niewiasty, facetki
plany	rojenia
stanowisko	stołek, czcigodny urząd, dostojny fotel
przyjaciół	koleżka, kumpel
odpowiadać	artykułować odpowiedzi

Morfemy

Udowodniliśmy właśnie, że wyrazy intruzy mogą gruntownie zniszczyć właściwy styl tekstu. Unikając takich „kwiatków”, należy też dodatkowo pamiętać, aby z kolei te wyrazy, którymi się posługujemy, były odpowiednio zbudowane, tzn. składały się z pojedynczych „cegiełek” zharmonizowanych z całością tekstu i sytuacją jego powstania. Językoznawcy owe „cegiełki” nazywają *morfemami*. Typowymi morfemami są np. *morfemy zdrabniające* czy *morfemy fleksyjne* (*końcówki fleksyjne*). Przyjrzyjmy się niepoprawnemu użyciu tych morfemów w krótkim tekście, który jest prośbą napisaną w imieniu syna niedołągi przez pewną egzaltowaną mamę do rektora uniwersytetu.



„p”

Sygnalizuje przykład
ilustrujący omawiane
zagadnienie.

p

PRZYKŁAD 9

Antonina Milusińska
Kozia Wólka
ul. Prowincjonalna 13/13

Kozia Wólka, dnia 25.07.2015 r.

Sz. Pan Rektor Uniwersytetu
w Wielkim Mieście
ul. Wielkomejska 23

Szanowny Panie Rektorze!

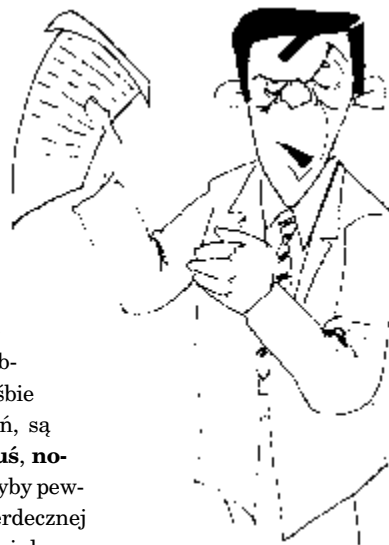
24 lipca 2015 roku mój **syn-ek** otrzymał z Uniwersytetu w Wielkim Mieście zawiadomienie o nieprzyjęciu na studia, co napełniło mnie wielkim smutkiem, gdyż mój **syn-uś** zasługuje na studiowanie, bo jest bardzo dobrze i pod wieloma względami przygotowany, dlatego też proszę o ponowne, pozytywne rozpatrzenie jego sprawy. Od dziecka uczył się pilnie, korzystał z wielu **książk-ów**, wszystkie nowe wiadomości skrupulatnie notował; kupiłam mu do tego specjalny **notes-ik**. To dobrze ułożony **chłopcz-yk**, nigdy nie przestawał z rozpuszczonymi **dzieci-ami**. Będzie z niego na pewno wyjątkowy **studenc-ik**, tym bardziej, jeśli otrzyma od Pana Rektora przydział do przytulnego akademika. Jego młodszemu o rok **brat-owi** też chciałabym wyjednać przyjęcie. Podanie w tej sprawie napiszę, gdy **matur-ka** pójdzie mu odpowiednio dobrze. Proszę o uwzględnienie moich **prośb-ów**.

Antonina Milusińska

Dobór morfemów

Kształt ogólny pisma mieści się w powszechnie przyjętych ramach. Z prawej strony, pod informacją o miejscu i dacie, p. A. Milusińska umieściła nagłówek informujący o tym, do kogo skierowane jest pismo, natomiast z lewej strony swoje imię, nazwisko i adres. Prośbę rozpoczęła od zgodnego z zasadami savoir-vivre'u zwrotu **Szanowny Panie Rektorze!** (mogła też użyć zwrotu **Wielce Szanowny Panie Rektorze!**). Nie znając tytułu naukowego i nazwiska rektora, słusznie wybrała tę formę, gdyż jest najbardziej uniwersalna i może być zastosowana w stosunku do kierującego instytucją państwową.

Niestety, autorka w tym mało zręcznie sformułowanym piśmie (domyślamy się, że pan rektor raczej nie uwzględni nieprzekonywających argumentów) posłużyła się wyrazami z nieodpowiednimi w tej sytuacji morfemami. Wyróżnione kolejno morfemy zdrabniające **-ek, -uś, -ik, -yk, -ka**, które w prośbie p. A. Milusińskiej utworzyły serię zdrobnień, są zupełnie nie na miejscu. Formy **synek, synuś, notesik, chłopczyk, studencik, maturka** byłyby pewnie właściwe na użytek czułego listu do serdecznej przyjaciółki p. A. Milusińskiej, ale w oficjalnym



piśmie skierowanym do wysokiego urzędnika na pewno razi. Podobnie rzecz przedstawia się z wyróżnionymi w tekście morfemami fleksyjnymi. Końcówki **-ów**, **-ami**, **-owi**, w języku literackim oczywiście niepoprawne w połączeniu z odnośnymi rzeczownikami, można czasami spotkać tak zastosowane w polszczyźnie potocznej. Formy **książków**, **dzieciami**, **bratowi**, **prośbów** (zamiast **książek**, **dziećmi**, **bratu**, **prośb**) zdarza się np. usłyszeć w ulicznej kłótni, w wypowiedziach osób słabo wykształconych, ale w oficjalnym piśmie są niedopuszczalne.

Z uwagi więc na to, iż autorka analizowanego pisma posłużyła się niewłaściwymi morfemami, cały tekst ma nieprawidłową budowę. Zawiera takie „cegiełki” wyrazowe, które absolutnie nie powinny się w nim pojawić. „Cegiełki” te, tworząc zdrobnienia i błędne formy fleksyjne, sprawiają, że oficjalne pismo p. A. Milusińskiej jest pretensjonalne i potoczne. Grzech pierwszy – **pretensjonalność** – wywołały przede wszystkim zdrobnienia. Grzech drugi – **potoczność** – to głównie „zasługa” błędnych „końcówków” (**książków**, **dzieciami** itd.). Wymiana „końcówków” na poprawne końcówki pozbawiłaby tekst niepożądaną potoczności. Likwidacja pretensjonalności mogłaby się odbyć tylko przez całkowite usunięcie morfemów zdrabniających.

O takim usuwaniu „intruzów” językowych trzeba koniecznie pamiętać, przy czym nie zawsze warunkiem poprawności stylistycznej jest wykreślenie wszystkich „byków”. Czasami wystarcza ich ograniczenie. Jeśli w sklepie, płacąc za kilkanaście różnych produktów znajdujących się w naszym koszyku, dodajemy „...i jeszcze jedną bułeczkę...”, nie popełniamy błędu, posługując się zdrobnieniem **bułeczka**. Wypowiadając jednak przed ekspedientką następującą „tyradę”: Poproszę pół **chlebka**, **maseleczo**, jedną **buteleczkę śmietanki**, **twarożek**, **paczuszkę zapaleczek**, **mleczko**, dziesięć **jajeczek**, **zupkę ogonową** i trzy **paczuszki** – na pewno „grzeszymy” stylistycznie. Jedna **bułeczka** nie razi, ale nadmiar zdrobnień tak, bowiem co za dużo, to niezdrowo.

Ostrożne posługiwanie się zdrobnieniami i spieszczzeniami uchroni nas przed raziącą manierą stylistyczną i pretensjonalnością, której nie potrafiła uniknąć poeciwa p. A. Milusińska.



**Kształt
składniowy
wypowiedzi**

„p”

Sygnalizuje przykład
ilustrujący omawiane
zagadnienie.

p

Z tego, co do tej pory powiedzieliśmy o kształtowaniu się poprawnego stylu, wynika, że powstaje on w rezultacie odpowiedniego wyboru takich środków językowych, jak różnego rodzaju związki wyrazowe, wyrazy i morfemy. Ale czy tylko te środki decydują o formie stylistycznej tekstu? Nie. Przekazując jakąś informację, musimy jeszcze zadbać o to, aby była ona podana we właściwych dawkach, czyli w następujących po sobie, logicznie powiązanych zdaniach. Mówiąc inaczej, powinniśmy zadbać o *kształt składniowy wypowiedzi*. Jak bardzo jest to ważne, uzmysłowi nam porównanie dwóch tekstów, z których każdy podaje tę samą informację, ale w inny sposób rozłożoną na „porcje”.

PRZYKŁAD 10

Dzień dobry Pani! Mój **syn nie był** w piątek w szkole. **Przyjechała** moja **mama**. **Jest [ona – matka]** już w bardzo podeszłym wieku. **Wymaga [ona – matka]** troskliwej opieki. **Oboje z mężem byliśmy** akurat w podróży służbowej. **Syn musiał** o wszystko **zadbać**. **Proszę [ja]** o usprawiedliwienie jego nieobecności.

p

PRZYKŁAD 11

Szanowna Pani!

Mój syn nie był w piątek w szkole, **gdyż** przyjechała moja mama, **która** jest już w bardzo podeszłym wieku **i** wymaga troskliwej opieki, **a ponieważ** oboje z mężem byliśmy akurat w podróży służbowej, **więc** syn musiał o wszystko zadbać. Proszę o usprawiedliwienie jego nieobecności.

Antonina Milusińska

Łatwo zauważyć, iż oba teksty są usprawiedliwieniem nieobecności ucznia, kierowanym przez jego matkę do wychowawczyni klasy.

Pierwszy składa się z ośmiu krótkich zdań pojedynczych, czyli takich, które oprócz wyróżnionych tłustym drukiem podmiotu i orzeczenia (w nawiasy kwadratowe ujęto występujący w zdaniu, ale niewyrażony wprost, tzw. podmiot domyślny; można go określić na podstawie kontekstu i końcówki orzeczenia) zawierają jedynie kilka niezbędnych określeń. Z uwagi na bezpośredni zwrot do wychowawczyni (**Dzień dobry Pani!**) domyślamy się, iż cała wypowiedź ma charakter ustny. Pani A. Milusińska osobiście poszła do szkoły i usprawiedliwiła nieobecność syna. Całość na żywo przekazywanej informacji matka ucznia podzieliła na siedem „porcji” informacyjnych.

Drugi tekst ma charakter pisany i, co za tym idzie, zupełnie inną organizację składniową. Zbudowany jest tylko z dwóch „porcji” informacyjnych. Pierwsza to zdanie złożone, zawierające sześć zdań składowych. Każde z nich wystąpiło już w pierwszej wypowiedzi, ale tam rozdzielone były kropkami (w żywym tekście p. Milusińska „stawiała” te kropki w ten sposób, że po prostu robiła w odpowiednich miejscach dłuższe pauzy – być może połączone z „przerwywnikami” typu eeeee, yyyyy – i brała oddech). Teraz kropki zastąpione zostały przez inne znaki interpunkcyjne – przecinki. Ponadto po przecinkach pojawiły się (wyróżnione tłustym drukiem) spójniki oraz zaimek względny (**która**). Pełnią one funkcję swego rodzaju „zaczec-

„i”

Sygnalizuje ważne informacje, definicje, założenia.

i

W takich ramach znajdziesz ważne wskazówki i uwagi, szczególnie te o charakterze krótkich reguł.

Ozdobniki

„p”

Sygnalizuje przykład ilustrujący omawiane zagadnienie.

p

pów” międzyzdaniowych. Dzięki spójnikowi **gdyż** można płynnie przejść od pierwszego zdania składowego do drugiego, dzięki zaimkowi **która** można płynnie przejść od drugiego zdania składowego do trzeciego itd., a dzięki wszystkim „zaczepowym” wyrazom możliwe jest płynne przeczytanie i zrozumienie pierwszej „porcji” informacyjnej, pierwszego zdania złożonego – od **Mój syn...** do **...o wszystko zadbać**. Można to niejako zrobić na jednym oddechu. Drugą „porcję” informacyjną tworzy zdanie pojedyncze.

Z analizy porównawczej obu tekstów wynika więc, iż organizacja składniowa wiąże się ściśle z charakterem stylu. Krótkie zdania pojedyncze tworzą, choć nie zawsze, styl wypowiedzi mówionych, potocznych. Zdania złożone (wielokrotnie złożone) nadają się przede wszystkim do konstruowania wypowiedzi pisanych.

Po dokonaniu tej obserwacji możemy już dotychczasowe wiadomości o powstawaniu stylu zawrzeć w ogólnej formule:

Poprawny styl powstaje nie tylko dzięki wyborowi takich środków językowych, jak związki wyrazowe, wyrazy i morfemy, lecz również dzięki stosownemu łączeniu tychże środków w odpowiednie zdania i połączenia zdań.

Wśród wyliczonych w powyższej formule środków kształtujących styl nie umieściliśmy żadnych *ozdobników*. Uczniom wszystkich szkół znane są one z lekcji polskiego jako *metafory, porównania i epitety*. Te specyficzne elementy występujące pod postacią pojedynczych wyrazów i połączeń wyrazowych zostały świadomie pominięte, gdyż chcielibyśmy ze szczególną mocą przestrzec przed ich nieuzasadnionym i nieprzemyślanym używaniem. Wszelkie ozdobniki, tak charakterystyczne dla różnego typu poezji, są zawsze dużym wyzwaniem dla piszącego, wymagają bowiem bardzo dobrego czytania, wysokiej kultury literackiej i wysublimowanego smaku. Nie rozporządzając takimi możliwościami, łatwo wpadniemy w kiczowatość, tandetę językową i pretensjonalność. Właśnie to przytrafiło się p. A. Milusińskiej, której, o dziwo, udało się tak poprawnie sformułować usprawiedliwienie. Niestety, przed maturą młodszego syna postanowiła mocno zapaść w pamięć jego wychowawczyni i wystosowała do niej, osoby uczuciowo delikatnej, z wykształcenia polonistki, starszej już i bardzo doświadczonej nauczycielki, specjalny list z życzeniami z okazji urodzin:

PRZYKŁAD 12

Kochana Pani!

Jak świetlany **promyśzek słoneczka** spieszę do Kochanej Pani z **szerokim wachlarzem** życzeń urodzinowych. Życzę Kochanej Pani **kolosalnego ogromu szczęścia** i **wszystkiego** innego, **co się szczęściem zwie**. Oby na ustach Pani Kochanej zawsze gościł uśmiech promienny, a **serduszko napelniało się zawsze radością jak rymna deszczówką po majowym deszczu**. Niech Kochaną Panią **wszelakie** smutki opuszczają **aż do grobowej deski** i niech nigdy żadna **uszczerbka** przykra **nie nadgryza zębem czasu wieku kwiecia Pani Kochanej**. Pozostaję z **uniżonością**

Antonina Milusińska

Podsumowanie

Podsumowania zawarte na końcu każdej lekcji pomagają utrwalić najważniejsze wiadomości.

Podsumowanie

1. Styl to sposób wyrażania myśli w mowie i piśmie.
2. Styl tekstu kształtuje się w wyniku świadomego wyboru określonych środków językowych.
3. Poprawny styl powstaje nie tylko dzięki wyborowi takich środków językowych, jak związki wyrazowe, wyrazy i morfemy, lecz również dzięki stosownemu łączeniu tychże środków w odpowiednie zdania i połączenia zdań.
4. Styl wypowiedzi (zarówno ustnej, jak i pisemnej) zależy od tego, do kogo, po co i w jakich okolicznościach się zwracamy.
5. Aby nie być posądzonym o pretensjonalność, należy wystrzegać się manierycznego nadużywania zdrobnień i kiczowatej wynalazczości językowej.
6. Poszczególne style mają swoje odrębne środki językowe i nie można w jednym tekście mieszać środków pochodzących z różnych stylów.
7. Styl kancelaryjno-urzędowy jest pozbawiony przejawów ekspresji i cechuje go bezosobowość. Występują w nim terminy specjalistyczne i połączenia dwuwyrazowe.
8. Styl potoczny wyróżnia przede wszystkim ekspresywność, jak również osobowe wyrażanie sądów, brak terminów i połączeń dwuwyrazowych.
9. Jeden z bardziej rażących błędów, którego należy za wszelką cenę unikać, polega na włączaniu do stylu potocznego (mówionego i pisanego) elementów stylu kancelaryjno-urzędowego. Sytuacja odwrotna jest równie niekorzystna.

Indeks terminów językowych

W indeksie zamieszczonym na końcu zeszytu znajdziesz terminy językowe, które pojawiły się w materiale.

Indeks terminów językowych

agresja słowna 11
błąd językowy 5
chamstwo językowe 11
język literacki 5
język ogólnopolski 5
język ogólny, zob. język ogólnopolski
język potoczny 5
kompozycja 6
kultura języka 4, 12
morfem 18-19
norma, zob. norma języka ogólnopolskiego
norma gramatyczna 5
norma języka ogólnopolskiego 5
norma leksykalna 5
norma potoczna (użytkowa) 5
norma stylistyczna 5
norma wymawianiowa 5
norma wzorcowa 5
ozdobniki 22
styl 15, 22
stylistyka 15
styl kancelaryjno-urzędowy 25
styl potoczny 26
styl urzędowy, zob. styl kancelaryjno-urzędowy
współdziałanie 10
wulgaryzm (wulgaryzacja języka) 11

PROGRAM KURSU

■ Zeszyt 1

Lekcja 1 Kultura języka polskiego. Co to znaczy poprawność i dlaczego powinniśmy, a nawet musimy mówić i pisać poprawnie?

Lekcja 2 Poprawność stylistyczna. Co to jest styl i jak powstaje? O mieszaniu stylów – najczęściej przyczynie błędów stylistycznych

■ Zeszyt 2

Lekcja 3 Jak radzić sobie z wielością stylów, a jak z różnorodnością stylistyczną? Czy istnieje styl idealny i czy można się go nauczyć?

Lekcja 4 *Jak on pięknie mówi!* O znaczeniu poprawnej artykulacji i poprawnego akcentowania

■ Zeszyt 3

Lekcja 5 *Był kuty na cztery nogi*, więc łatwo *wykręcił się sianem*, czyli o bogactwie polskiej frazeologii

Lekcja 6 Czy ktoś *w gorącej wodzie kąpany* może stracić zimną krew, czyli o poprawności frazeologicznej

■ Zeszyt 4

Lekcja 7 *Konsulting w temacie lobbingu*, czyli dlaczego wyrazy modne są „szkodnikami” językowymi

Lekcja 8 Trzymaj się z daleka od „natrętów” językowych, a nie będziesz pisał pretensjonalnie i schematycznie

■ Zeszyt 5

Lekcja 9 *Opcja czy możliwość, kreatywny czy pomysły*, czyli o zasadach posługiwania się wyrazami obcymi

Lekcja 10 *Chargé d'affaires* złożył *dementi*, czyli o pisowni i odmianie wyrazów obcych

■ Zeszyt 6

Lekcja 11 *Ojciec i syn poszli w góry, a dziadek z wnuczką został w domu*, czyli o poprawności w zakresie składni zdania pojedynczego

Lekcja 12 *Jadąc pociągiem, rozmawiał z córką*, czyli o poprawności w zakresie składni zdania złożonego

■ Zeszyt 7

Lekcja 13 *Piszę, widzę, czytam, umiem*, czyli cztery koniugacje polskie. O ogólnych zasadach odmiany czasowników i nie tylko

Lekcja 14 *Otworzyłem czy otwarłem, zrozum czy zrozumiej*, czyli co trzeba wiedzieć o zawiłościach odmiany niektórych czasowników

■ Zeszyt 8

Lekcja 15 *Od przypadku do przypadku*, czyli jak deklinują się polskie rzeczowniki

Lekcja 16 *Oczu, oczów* oraz *ok*, czyli co trzeba wiedzieć o zawiłościach odmiany niektórych rzeczowników pospolitych

■ Zeszyt 9

Lekcja 17 *Ci duzi chłopcy są dla nas obcy*, czyli o poprawnym używaniu różnych części mowy

Lekcja 18 *Dwa pokoje dla trojga osób*, czyli o tym, jak poprawnie posługiwać się liczebnikami

■ Zeszyt 10

Lekcja 19 i Lekcja 20

Rajd z Bielska-Białej do Głuchołazów, czyli o odmianie i pisowni niektórych nazw geograficznych

■ Zeszyt 11

Lekcja 21 i Lekcja 22

Podziwialiśmy Latę i Pelego, czyli o odmianie i pisowni nazwisk rodzimych i obcych

■ Zeszyt 12

Lekcja 23 Chwyć byka za rogi! O podstawowych zasadach polskiej ortografii

Lekcja 24 Koniec i kropka, czyli o tym, po co są znaki interpunkcyjne



Opieka nauczyciela

Podczas trwania kursu każdy student jest objęty indywidualnym wsparciem nauczyciela, który sprawdza prace domowe, wychwytyje błędy i naprowadza na prawidłowe rozwiązania.

Nauka jeszcze nigdy nie była tak lekka!



Zamów już dziś!

- ✓ skuteczna metoda
- ✓ ponad 1 milion zadowolonych Klientów
- ✓ wygoda i elastyczność